

W niedzielę 11.08.2013 zdaliśmy się na Cfetera, który jest znawcą niskich lig w województwach śląskim i opolskim. Na początek zabrał nas na mecz raciborskiej klasy B, w którym spotkały się rezerwy drużyn: Dąb Gaszowice i Przyszłość Rogów. Pierwszy raz w życiu oglądałem mecz dwóch rezerw.



Pierwsza drużyna Dębu gra w klasie okręgowej, a Przyszłości w III lidze. Faworytem wydawali się więc być goście. Rezerwy z Gaszowic swoje mecze rozgrywają w Łukowie Śląskim i tam też zasiedliśmy na ławeczce, która była za płotem okalającym boisko. Sam mecz był wyrównany i jak na klasę B, to nie najgorszy. Do przerwy było 0:0. W drugich 45 minutach goście zdobyli 2 bramki i wydawało się, że mecz będzie bez historii. Tymczasem pięknym strzałem z dystansu popisał się miejscowy piłkarz i przy stanie 1:2 zrobiły się emocje. Wynik ten jednak nie uległ zmianie. Na meczu tym (przypominam, że to klasa B) sprzedawano bilety w cenie 4 zł. W trakcie meczu chodzili z nimi porządkowi. Kobiety nie musiały płacić. Poniżej mała migawka z tego meczu.

{comments on}